

dr hab. Dorota Mącik

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II,

Wydział Nauk Społecznych,

Instytut Psychologii,

Katedra Psychologii Klinicznej,

dorota.macik@kul.pl

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Agaty Borzyszkowskiej

pt. *Przebaczenie dyspozycyjne i wczesne nieadaptacyjne schematy a wybrane aspekty funkcjonowania w związkach intymnych kobiet pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym*

napisanej pod kierunkiem naukowym  
dr hab. Małgorzaty Basińskiej, prof. UKW  
oraz promotora pomocniczego  
dr Ewy Wojtynkiewicz,

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego,  
Bydgoszcz, 2021

### 1. Podstawa opracowania recenzji

Podstawą formalną opracowania recenzji jest pismo prof. dr hab. Ryszarda Gerlacha, Przewodniczącego Rady Dziedziny Nauk Społecznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, z dnia 14 kwietnia 2021 r. w sprawie powierzenia mi funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Agaty Borzyszkowskiej. Recenzowana rozprawa mieści się w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie psychologia.

## 2. Uzasadnienie wyboru tematu pracy

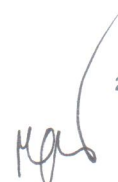
Doktorantka uzasadnia wybór tematu pracy istnieniem luki poznawczej w zakresie rozumienia zachowań i trudności kobiet pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym. Jak wskazuje, liczne badania prowadzone w tym środowisku pomijają w zasadzie zupełnie rolę przebaczenia zranień doznanych w rodzinie generacyjnej.

Doktorantka dokonuje szerokiego przeglądu literatury związanej z uzależnieniem rodzica/rodziców od alkoholu, poszukując konsekwencji, jakie niesie ono dla dzieci, zwłaszcza w życiu dorosłym. Wskazuje tu na szerokie spektrum zainteresowań badaczy, którzy analizowali problemy w funkcjonowaniu intrapsychoicznym, społecznym, relacyjnym, czy też wprost związane z zaburzeniami psychicznymi, jak zaburzenia osobowości, zaburzenia lękowe, depresyjne czy PTSD. Należy tu podkreślić, że Doktorantka nie idzie prostą drogą zmierzającą do dokonania kolejnego opisu jakości funkcjonowania wspomnianych kobiet, ale jej uwaga koncentruje się również na potencjalnych źródłach tych zaburzeń. Odwołuje się oczywiście do szeroko znanej koncepcji DDA – Dorosłych Dzieci Alkoholików, wskazując na niejasny status metodologiczno-diagnostyczny tego pojęcia, pisze jednak, że cyt.: *Nie ma prostej zależności pomiędzy uzależnieniem rodzica a występowaniem objawów psychopatologicznych u dziecka, lecz interakcja niekorzystnych warunków środowiska oraz czynników odpornościowych i ryzyka może prowadzić do trudności (...)*. Czynnikiem tych Autorka upatruje przede wszystkim w dwu obszarach: przekonań dotyczących siebie, świata oraz innych ludzi, a także w przebaczeniu. Żaden z tych czynników nie ma wystarczającej weryfikacji empirycznej w kontekście jakości funkcjonowania kobiet będących przedmiotem zainteresowania Doktorantki, zwłaszcza w aspekcie bardzo istotnym, jakim jest jakość funkcjonowania w związkach intymnych.

Ważność tych czynników Doktorantka szczegółowo opisuje w części teoretycznej pracy i w sposób zdecydowanie wystarczający uzasadnia zasadność podjęcia tej tematyki, tak dla poszerzenia wiedzy naukowej, jak i dla celów aplikacyjnych, związanych z terapią.

## 3. Struktura rozprawy

Struktura przedstawionej do recenzji pracy jest poprawna i nie odbiega standardem od zwyczajowo przyjętej w psychologii. Otwiera ją Wstęp, zaś zasadnicza część pracy podzielona jest na trzy wyraźnie wyodrębnione części: teoretyczną, metodyczną oraz empiryczną wraz z dyskusją wyników i ograniczeniami badań. Całość zamyka bibliografia oraz wymagane spisy. Praca liczy sobie (bez Bibliografii i spisów) 241 stron tekstu, z czego około 80 stron zajmuje część teoretyczna, około 50 – część metodyczna oraz około 110 część empiryczna (w tym 40 stron stanowi Dyskusja wyników wraz z wnioskami i implikacjami praktycznymi – jest więc dość obszerna i szczegółowa).



2

#### 4. Część teoretyczna pracy

Część teoretyczna pracy jest wnikliwym, szerokim przeglądem literatury i dotychczasowego stanu wiedzy w obszarach interesujących Autorkę. Zostały w nim wyróżnione trzy części.

W pierwszej z nich Doktorantka dokonuje przedstawienia problematyki rodzin z problemem alkoholu. Wychodzi w swoich rozważaniach od ogólnego omówienia cech systemu rodzinnego zaburzonego problemem alkoholowym jednego lub więcej jego członków, wprowadzając czytelnika w rozumienie istoty problemu, ale równocześnie wskazując na wielość koncepcji, opisów i podejść. Autorka kolejno opisuje cechy rodzin/systemów alkoholowych, w tym różnicuje podejścia oparte o praktykę terapeutyczną (skupiające się na czynnikach ryzyka i jakości funkcjonowania) oraz oparte o badania, podkreślające wewnętrzne zróżnicowanie tych rodzin. Przytaczane opisy są bardzo ciekawie prowadzone w kierunku lepszego zrozumienia funkcjonowania dziecka w takim systemie i konsekwencji, z jakimi musi się mierzyć, również w dorosłości. Powszechną konsekwencją jest wspomniany już syndrom DDA, którego charakterystyka stanowi wprowadzenie do konkretnych trudności dorosłych osób, zwłaszcza zaś kobiet. Całość tej części jest osadzona na bogatej literaturze przedmiotu, tak polskiej, jak i zagranicznej, począwszy od klasycznych ujęć przedmiotu na najnowszych doniesieniach empirycznych kończąc.

Wydaje się, że punkty 1.3 i 1.4.1 w tej części są w pewnym stopniu redundantne. W punkcie 1.3 Autorka opisuje stan wiedzy o osobach pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym (jeden ze śródtytułów odnosi do czynników genetycznych mających wpływ na rozwój uzależnienia – czy Autorka ma na myśli, że problemem w funkcjonowaniu tych osób jest alkohol i odnosi się tutaj do koncepcji uzależnienia i jego genetycznych źródeł?). Wskazuje, że osoby te cierpią na zaburzenia osobowości, lękowe, depresyjne, PTSD, trudności relacyjne i społeczne. Te same trudności wymienione są w punkcie 1.4.1. Zresztą w ogóle wydaje się, że trudno jest oddzielić charakterystykę osób pochodzących z rodzin alkoholowych od trudności w ich funkcjonowaniu – wszak większość dostępnych badań na tychże trudnościach się koncentruje. Może lepiej byłoby poprzestać na charakterystyce specyfiki funkcjonowania tych osób, nie oddzielając wiedzy (Doktorantka opisuje tu takie cechy jak: *alkohol, zaburzenia psychiczne, trudności w funkcjonowaniu społecznym*) od charakterystyki (*alkohol, trudności w relacjach, zaniżona samoocena, lęk, poczucie winy, objawy psychopatologiczne*) i od trudności (*zaburzenia w sferze emocji, zaburzenia psychiczne, uzależnienia, lęk, depresja, trudności w relacjach*). Łatwiej być może byłoby prowadzić w tym miejscu narrację, jeśli Autorka nie byłaby skupiona na konieczności rozdzielania dostępnych informacji i dopasowania ich do założonych punktów. Nie traktuję tego jako zarzut – bardziej może jako sugestię ułatwiającą przegląd literatury i konieczność dokonania jej syntezy. Jest to trudne zwłaszcza w tak szerokim i zbadanym w wielu kontekstach problemie.

Bardzo zabrakło mi natomiast poszerzenia wątku relacji intymnych – głównej zmiennej, którą Doktorantka próbuje wyjaśnić, a poświęca jej jedynie kilka stron tekstu. Doktorantka opisuje trudności w tych relacjach najpierw ogólnie, potem zaś w jednym z kolejnych punktów koncentruje się na kobietach. Brakuje jednoznacznego wskazania, czy opisane trudności charakterystyczne dla tych osób niezależnie od płci są



charakterystyczne również dla kobiet? Czy któraś z charakterystyk kobiet w tej sferze jest również typowa/nietypowa dla mężczyzn? Część informacji się powtarza (np. o trudnościach we wchodzeniu w trwałe relacje społeczne i romantyczne), jednak część nie. Na przykład informacja o poczuciu presji do przerywania cyklu uzależnienia – czy mężczyźni nie odczuwają takiej presji, kiedy stają się ojcami?

Wydaje się również, że wzbogacający mógłby być opis relacji intymnych jako takich. Wskazanie na czym polega tworzenie związku, jakie z tym wiążą się trudności oraz jakie kompetencje osobiste są niezbędne do tworzenia dobrych relacji poszerzyłoby perspektywę interpretacyjną w kierunku potencjalnych braków w tych kompetencjach – np. związanych ze schematami. Sądzę, że ten wątek mógłby być potraktowany ze zdecydowanie większą uwagą, zaś mniej uwagi można byłoby poświęcić na kwestie innych konsekwencji uzależnienia rodzica, które nie są tak naprawdę tematem pracy i można potraktować je znacznie bardziej ogólnie.

Kolejne punkty części teoretycznej dotyczą przebaczenia oraz koncepcji wczesnych nieadaptacyjnych schematów. Przebaczenie Autorka omawia wskazując na próby jego definiowania w różnych koncepcjach poczynając od psychoanalizy i koncepcji psychodynamicznych, przez egzystencjalne, aż po poznawcze i poznawczo-behawioralne, odwołując się do klasyków, ale również sięgając po najnowsze badania. Jak dowodzi Doktorantka, pomimo ogromnego zainteresowania przebaczeniem jako takim, bardzo mało jest badań, które analizowałyby jego znaczenie dla jakości funkcjonowania w dorosłości. Autorka dotarła jednak do badań istotnych z punktu widzenia celu pracy – związków przebaczenia z PTSD (i nasileniem krzywdy/traumy) oraz z funkcjonowaniem w bliskich związkach. Wskazała również, że zdolność do przebaczenia współwystępuje z nasilonymi nieadaptacyjnymi schematami.

Omawiając koncepcję Younga, Doktorantka sięga do źródeł opisując podłoże całej koncepcji, a następnie prezentując definicję schematu, jego źródła i sposoby radzenia sobie. Opis schematów jest wyczerpujący i mocno osadzony w literaturze przedmiotu, narracja prowadzona spójnie, przejrzysta, w zrozumiałym i jasnym sposób. Drobne uwagi techniczne (np. określenie tryby *nieadaptacyjnej* jest w zasadzie uniwersalne i odnosi się do większości trybów, tu zapewne Autorka miała na myśli tryby radzenia sobie – str. 79; niewłaściwie podana liczba schematów w domenach przy poprawnym ich wylistowaniu – str. 70, czy kilka błędów stylistycznych, np. str. 78, koniec drugiego akapitu) nie mają większego wpływu na jakość wyводу tej części pracy, którą oceniam bardzo wysoko.

Ponownie, brakuje mi nieco większego pochylenia się nad kwestią schematów w kontekście związków intymnych (warto zajrzeć na przykład do metaanaliz: Janovsky i in., 2020; Simard i in., 2011; Thimm, 2013, również z bezpośrednim związkiem z przebaczeniem bądź zemstą (Brock, 2015). Także literatura dotycząca schematów w kontekście traumy dziecięcej, nadużycia i związków byłaby tutaj pomocna, i w pełniejszy sposób uzasadniła problem badań.



Chcę jednak podkreślić, że uwagi te nie zmieniają mojej oceny części teoretycznej pracy jako wartościowej, wskazującej na dogłębne zapoznanie się Doktorantki z literaturą przedmiotu, sprawnie prowadzącej wywód oraz swobodnie poruszającej się w literaturze obejmującej ogromny zakres materiału.

## 5. Część metodyczna

Część tę Autorka rozpoczyna od przedstawienia celu badań. Krótki wstęp przywołujący najważniejsze pojęcia szczegółowo omówione w części teoretycznej pozwala na zogniskowanie uwagi na najbardziej istotnych dla pracy zagadnieniach i prowadzi do postawienia przez Autorkę celu prowadzonych analiz, który określiła jako cyt. *Analiza związków pomiędzy przebaczeniem dyspozycyjnym i wczesnymi nieadaptacyjnymi schematami a wybranymi aspektami funkcjonowania w związkach intymnych, przy uwzględnieniu mediującej roli poczucia traumy.*

Dla realizacji tego celu Autorka proponuje dwa etapy analiz, przedstawiając je w stosownych modelach. Model pierwszy ma charakter wstępny i zakłada sprawdzenie, czy kobiety pochodzące z rodzin alkoholowych różnią się od kobiet zdrowych w nasileniu analizowanych zmiennych. Postawiono do tego modelu jedno pytanie badawcze (typu rozstrzygnięcia) oraz hipotezę ogólną, do której wyodrębniono 5 szczegółowych, kierunkowych, empirycznie weryfikowalnych hipotez (H1a- H1e).

Model drugi przedstawia wzajemne zależności pomiędzy zmiennymi i jest ściśle powiązany z celem badań.

Do tego modelu postawiono aż 9 pytań (wszystkie są pytaniami rozstrzygnięcia), oraz po kilka szczegółowych, poprawnie sformułowanych hipotez. Każda grupa hipotez jest uzasadniona i osadzona w literaturze. Trzeba zauważyć w tym miejscu, że lepszym rozwiązaniem byłyby pytania dopełnienia, do których hipotezy wyjaśniają kierunki zależności, podczas gdy pytanie rozstrzygnięcia w zasadzie wymaga hipotezy bezkierunkowej o istnieniu różnic i nic poza tym.

Doktorantka w sposób poprawny definiuje zmienne w modelu, zaś przedstawienie ich w tabelach (tab. 1; 2; 3) wraz ze sposobem operacjonalizacji bardzo ułatwia orientację. Trzeba zauważyć, że model badań jest dość skomplikowany – na poziomie ogólnym Doktorantka wyróżnia dwie zmienne objaśniające (przebaczenie i schematy), dwie zmienne objaśniane (motywacja rodzicielska oraz zaangażowanie interpersonalne) oraz mediatory (poczucie traumy oraz zmienne demograficzne). Jednak na poziomie analiz szczegółowych pojawia się konieczność operowania podwymiarami, co daje łącznie ponad 40 zmiennych (bez uwzględniania zmiennych demograficznych). Tak duża liczba wymaga dużej uważności i staranności w analizach, oraz umiejętności koncentracji na najważniejszych z punktu widzenia celu badań wynikach. Doktorantka udowodniła swoją pracę, że jest to w obszarze jej kompetencji.

W dalszej części rozdziału przedstawiono plan badań, kryteria włączenia i wyłączenia oraz charakterystykę badanej grupy, brakuje tylko informacji o sposobie prowadzenia badań – indywidualnie, grupowo, metodą papier-ołówek czy ankietą internetową, a także sposobu dotarcia do badanych – grupy DDA, grupy wsparcia, indywidualne poszukiwania, spontaniczne odpowiedzi na ogólne zaproszenie? Podawanie tych informacji



staje się obecnie standardem w raportach z badań na równi z kryteriami włączenia/wyłączenia. Na uwagę zasługuje liczba kobiet z grupy badanej – 150 osób to duża liczba i wskazuje na determinację Doktorantki w prowadzeniu badań.

Doktorantka przedstawia charakterystykę kobiet z uwagi na zmienne demograficzne podając wszystkie wymagane informacje i statystyki. Tabele są czytelne, wykresy również.

Doktorantka zapytała również swoje badane o to, jakie zranienia wymagają przebaczenia i uzyskała bardzo ciekawe informacje zamieszczone w tabeli 10 (s. 128). Szkoda, że nie zostały one poddane głębszej analizie, na przykład w kontekście przebaczenia, albo nasilenia schematów – zachęcam do poddania tych wypowiedzi analizom, to bardzo cenny materiał.

Podsumowując – część metodyczna została napisana przejrzysto, w sposób w miarę łatwy do przyswojenia najważniejszych założeń projektu, z dbałością o jednoznaczność weryfikacji przyjętych założeń, i oceniam ją – pomimo wskazanych uwag – bardzo pozytywnie.

## 6. Część empiryczna

Doktorantka w tej części przechodzi do prezentacji uzyskanych wyników badań. Przedstawia je w licznych tabelach (11-64). Tabele są przygotowane zgodnie ze stylem APA, jasne i czytelne. Na podkreślenie zasługuje posłużenie się w analizach wskaźnikiem efektu d-Cohena, co nie zawsze jest oczywiste, oraz sięgnięcie do jego poszerzonej interpretacji zaproponowanej przez Roberta Coe (2002).

Pierwsze analizy prezentują różnice pomiędzy kobietami posiadającymi i nieposiadającymi uzależnionego rodzica w zakresie wszystkich interesujących Doktorantkę zmiennych i są prowadzone poprawnie pod względem zastosowanych statystyk.

Do tej części mam jednak dwie uwagi. Pierwsza z nich ma charakter bardziej techniczny i dotyczy wykresu 1 i 2 (s. 136 i 137). Taki sposób prezentacji danych powiela informacje z tabeli 12. Lepiej byłoby porównać obok siebie profile obu grup, zamiast przedstawiać nasilenie pojedynczych schematów bez możliwości porównania.

Druga uwaga jest w zasadzie pytaniem o celowość działania. Otóż Doktorantka przeprowadza analizę skupień w oparciu o schematy (dwukrotnie: oddzielnie dla grupy kobiet z rodzin alkoholowych i oddzielnie dla kobiet zdrowych), podczas gdy druga zmienna wyjaśniająca – przebaczenie – nie została uwzględniona. Analiza jest przeprowadzona poprawnie i zachowaniem wymaganych zasad, jej wyniki zaprezentowane jasno i czytelnie, a dokonany opis skupień – ciekawy i trafny. Nie pojawia się jednak informacja – czemu to służy (poza enigmatycznym stwierdzeniem, cyt. w *celu pogłębienia analiz*)? Oczywiście, opis czterech wyróżnionych grup podobnych do siebie kobiet wnosi ciekawe interpretacje. Jednak w dalszej części, kiedy przedmiotem analiz jest tylko grupa właściwa, ponownie przeprowadzono analizę skupień, dodając wprawdzie do zmiennych wymiary przebaczenia, ale jednocześnie decydując się na dwa skupienia.

Dalsza część tego rozdziału prezentuje weryfikację hipotez z drugiego, zasadniczego modelu badań. Pierwsze analizy stanowią korelacje zmiennych wyjaśnianych ze zmiennymi wyjaśniającymi. Następnie Doktorantka przechodzi do bardziej zaawansowanych analiz, w których stara się wyjaśnić przy użyciu analiz regresyjnych i mediacyjnych, które ze zmiennych mają największe znaczenie dla motywacji rodzicielskiej i związków.

Na wyraźne docenienie zasługuje włączenie do analiz szacowania mediacji. Autorka przedstawia je w poprawny sposób, właściwie je interpretując. Nie używa również języka wskazującego na przyczynowość/wpływ zmiennych na siebie, co jest dość powszechnym błędem przy interpretacjach tego rodzaju wyników. Uzyskane wyniki są bardzo interesujące w kontekście znaczenia poczucia traumy dla jakości relacji i potencjalnego macierzyństwa i wnoszą wiele nowych informacji przyczyniając się lepszemu rozumienia funkcjonowania kobiet, które miały trudne dzieciństwo. W kontekście tych analiz jawi się też pytanie o to, czy Doktorantka testowała nieco inny układ zależności – z poczuciem traumy jako zmienną wyjaśniającą, a nie jako mediatora? Z założeń koncepcji schematów wynika, że trauma jest w pewnym sensie pierwotna względem schematów – jej doświadczanie (nadużycie fizyczne, emocjonalne czy seksualne) wg Younga jest tym traumatyzującym doświadczeniem, które prowadzi do tworzenia i nasilania schematów. Może to trauma powinna być więc zmienną niezależną, a schematy mediatorem? Podobnie mam wrażenie, że w przypadku przebaczenia dyspozycyjnego być może zamiana traumy z przebaczeniem, tak, by to przebaczenie było mediatorem, mogłoby doprowadzić do innych wyników – również uzyskania istotnych ścieżek. Trauma jest bowiem czymś stałym, faktem, który się wydarzył – przebaczenie zaś skłonnością o różnym nasileniu. Nasilenie skłonności do przebaczenia może modyfikować znaczenie traumy dla jakości funkcjonowania. Nie jest to zarzut do Doktorantki, raczej głos w dyskusji o możliwych kierunkach zależności i innych założeniach.

Na marginesie – szkoda, że trauma została użyta w analizach tylko w przypadku mediacji. Myślę, że to bardzo wartościowy wątek i serdecznie zachęcam Doktorantkę do zajęcia się nim bliżej i zaprezentowania w innych publikacjach/artykułach naukowych.

Ciekawe wnioski wysnuwa Autorka również z analiz interesujących ją zmiennych w kontekście wybranych zmiennych kontrolowanych. Zdecydowanie wyższe nasilenie schematów mają kobiety, które mają poczucie wpływu alkoholizmu rodzice na swoje życie i takie, które nie przebaczyły. Jednocześnie te, które mają wyższe nasilenie problemów intrapsychicznych częściej korzystają z terapii, co potwierdza znaczenie aplikacyjne wyników zaprezentowanych w pracy.

Zastanowienie budzi interpretacja (i potem dyskusja) wyników. Doktorantka przyjęła model, w którym najpierw sprawdziła, czy obie grupy kobiet różnią się pomiędzy sobą, a po potwierdzeniu tej różnicy w dalszych analizach zajęła się swoją grupą badaną, grupę kontrolną zostawiając „z boku”. Nie jest to założenie błędne, ale niesie ze sobą określone konsekwencje dotyczące wnioskowania. Twierdzenia stawiane przez Doktorantkę są oczywiście prawdziwe w kontekście uzyskanych wyników. Na przykład twierdzenie, cyt.: *W grupie kobiet pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym udowodniono*



występowanie istotnego statystycznie związku pomiędzy przebaczeniem dyspozycyjnym i zaangażowaniem w relację (...). Kobiety prezentujące najsilniejszą dyspozycję do przebaczenia (...) były bardziej zaangażowane w związek (s. 165-166) jest jak najbardziej uzasadnione i oparte na uzyskanych danych. Jednocześnie jednak, wiedząc, że jest to prawda o tych kobietach, nie możemy powiedzieć, czy jest to prawda charakterystyczna dla nich, odróżniająca je od kobiet, w których rodzinach generacyjnych nie było problemu alkoholowego. Nie mamy już bowiem grupy odniesienia. Uzyskujemy więc opis trafny, ale nie wiemy, czy i w jakim stopniu dystynktywny wobec kobiet pochodzących z rodzin zdrowych. Zwłaszcza, że kobiety z obu grup nie różnią się w zakresie motywacji rodzicielskiej i niewiele – w zakresie zaangażowania w relację. Opis funkcjonowania i trudności w funkcjonowaniu kobiet powinien uwzględniać ten brak punktu odniesienia.

## 7. Dyskusja wyników

W tej części pracy Doktorantka wyjaśnia znaczenie uzyskanych wyników, interpretując je tak w kontekście teorii, jak dotychczasowych wyników badań. Dyskusja jest prowadzona z dużą swobodą, wskazując na dobrą znajomość tematyki w jakiej porusza się Autorka, obeznanie z literaturą, ale również – na wynikające z własnej praktyki rozumienie problemów i znaczeń, które uczyniono tematem tej pracy. Bardzo gratuluję Autorce tego udanego połączenia interpretacyjnego – jest ono nie tylko suchym, naukowym opisem faktów, ale opisem faktycznych trudności doświadczanych przez badane kobiety, przez który to opis przebija nie tylko ciekawość naukowca, ale również empatyczne zrozumienie i chęć pomocy.

Wnioski interpretacyjne prezentowane w Dyskusji wyników są poprawne – tak od strony uzyskanych statystyk (Autorka nie stosuje języka przyczynowego, unika również nadmiernej pewności wnioskowania, choć czasem może ostrożność ta jest nieco nadmiarowa i w niektórych przypadkach można byłoby pokusić się o bardziej jednoznaczne twierdzenia), jak i od strony merytorycznej – właściwie uzasadnia wnioski osadzając je w konkretnych teoriach czy koncepcjach psychologicznych.

Niestety, czasem ta interpretacja wychodzi poza przyjęte ramy teoretyczne i chciałabym w tym miejscu zwrócić uwagę na niespójność teoretyczną, która pojawia się również w części teoretycznej, ale dopiero w Dyskusji nabiera istotnego znaczenia. Autorka nie precyzuje nigdzie w pracy, w jakiej koncepcji teoretycznej ją osadza, jednak wybór określonych zmiennych i metod ich operacjonalizacji dość jednoznacznie odpowiada na to pytanie. Schematy w koncepcji Younga (Young i in., 2014), jak i przebaczenie, a dokładniej jego operacjonalizacja w postaci skali HFS (Kaleta i in., 2018) są jednoznacznie lokowane w obszarze teorii poznawczych. O ile teoretyczny opis tych zmiennych uzasadnia odwołania do teorii psychodynamicznych (zwłaszcza schematów w kontekście teorii relacji z obiektem i teorii więzi), to nie do końca widzę zasadność interpretacji wyników uzyskanych w metodach poznawczych przez odwołanie do teorii psychodynamicznych. Tak dzieje się na przykład przy interpretacji schematu Nadmierne Wymagania, który interpretowany jest w kontekście cech osobowości neurotycznej i koncepcji Karen Horney (s. 210 – 213), czy też interpretacji większego ryzyka zaburzeń osobowości w związku z nasileniem schematów w świetle poziomów organizacji osobowości Kernberga (s. 216 – 218). Istotą trafności diagnozy, zwłaszcza jej funkcji



eksplanacyjnej (ale również predykcyjnej), jest interpretacja wyników w takim kontekście teoretycznym, w jakim została osadzona jest metoda diagnostyczna (zob. Cierpiatkowska i in. 2019, s.199-202), co bezpośrednio przekłada się na wartości aplikacyjne i użyteczność w terapii. Moje pytanie dotyczy więc sensu tak głębokich interpretacji opartych o zupełnie inne ramy teoretyczne.

## 8. Ocena strony formalnej rozprawy

Oceniając stronę językowo-edytorską recenzowanej rozprawy chcę podkreślić dbałość o język, poprawne używanie terminów teoretycznych i statystycznych, a także styl językowy pracy. Zdania formułowane są w sposób zrozumiały, łatwy do przyswojenia, bez nadmiernych dłużeń stylistycznych. W kilku miejscach wkradły się chochliki gramatyczne – tak je rozumiem – związane ze zgubieniem w zdaniu właściwych form gramatycznych, co w pracy o tak dużej objętości może być nieuniknione.

Bardzo dobrą rolę pełnią podsumowania, w których Autorka rozlicza się z postawionymi hipotezami, często uzupełniając je jeszcze prostą infografiką.

Zdecydowanie chcę podkreślić bardzo bogatą bibliografię – Doktorantka oparła swoją rozprawę na 390 pozycjach literatury, w tym tylko 94 stanowią polskie opracowania i/lub tłumaczenia. Wskazuje to na systematyczność dokonywanego przeglądu oraz na swobodę poruszania się w bardzo szerokim obszarze tematycznym, a w konsekwencji – na umiejętność syntezy, analizy i selekcji informacji.

Należy jednak również wskazać na pewne usterki o charakterze edycyjnym, tj.:

- numeracja rozdziałów -Autorka prowadzi numerację w części teoretycznej wyodrębniając 3 punkty numerowane kolejnymi cyframi arabskimi, część metodyczna badań wyodrębniona jest nienumerowanym tytułem *Podstawy metodologiczne badań własnych*, zaś po nim pojawiają się podrozdziały numerowane ponownie od cyfry 1. Analogicznie sytuacja powtarza się w części empirycznej. W efekcie, kiedy mówimy, że coś zostało opisane w na przykład punkcie 2 lub 2.1 – nie wiadomo o którą część pracy chodzi, ponieważ takich punktów jest trzy. Nie jest to istotny błąd rzeczowy pracy, natomiast utrudnia poruszanie po obszernym tekście oraz odwoływanie do określonych miejsc. Sądzę, że w przypadku ewentualnej publikacji pracy należałoby to zmienić.
- brak konsekwencji w stosowaniu nazewnictwa schematów. Owszem, w polskiej literaturze funkcjonuje kilka tłumaczeń, wydaje się jednak, że należałoby przyjąć takie, które znalazło się w podstawowej pozycji na ten temat: *Terapia schematów. Przewodnik praktyka*. Niezależnie jednak od wersji, nie powinna pojawić się sytuacja w której ten sam schemat przytaczany jest pod różnymi nazwami: na przykład schemat 18: Skłonność do wymierzania kar (str. 111), Bezwzględna Surowość (str. 77), Samokaranie (str.70). Podobnie dzieje się w przypadku schematu Uwikłanie (s. 70) /Rozmycie granic (s. 110) czy Podatność na zranienie (s. 70) / Kruchość (s. 110). Utrudnia to znacznie lekturę, zwłaszcza osobom mniej obeznanym z terminologią. Wprawdzie Autorka podaje informację o różnorodności tłumaczeń i wskazuje, że w pracy używa ich zamiennie – uważam jednak, że jest to zdecydowanie nietrafiony pomysł

- wątpliwość budzą dwa wykresy: 15 i 16 (s.127), których tytuły sugerują że dotyczą tego samego, miejsce umieszczenia z kolei, że drugi z nich dotyczy przebaczenia
- w niektórych tabelach , np. 20, s. 151, brak oznaczeń poziomu istotności
- odwołania do tabel w tekście są pomieszczone - począwszy od tabeli 12 zaczyna się rozjeżdżać numeracja z odwołaniami w tekście. W efekcie odwołanie np. do tabeli 16 (s. 147) jest w rzeczywistości odwołaniem do tabeli 19 (s. 148). Wymaga to od czytelnika zwiększonej uważności.
- brak załącznika 3, do którego Autorka odwołuje przy analizach mediacyjnych (s.185).

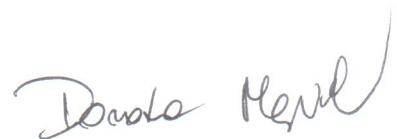
## 9. Konkluzja

Recenzowana rozprawa zdecydowanie stanowi autorskie i częściowo pionierskie w Polsce ujęcie ciekawego i ważnego zarówno naukowo, jak i aplikacyjnie tematu. Autorka posiada intuicję badawczą, wiedzę i doświadczenie praktyczne, które ułatwiły realizację zarówno literaturowej, jak i badawczej części pracy.

Podkreślić należy kompleksowość i szerokość ujęcia tematu w zakresie przeglądu badań i literatury, a także rozbudowany program badań i analiz, zrealizowanych z sukcesem.

Zauważone usterki zarówno formalne, jak i dotyczące analizy czy interpretacji danych nie zmniejszają wartości pracy, a większość moich uwag ma charakter dyskusyjny.

Podsumowując, stwierdzam że recenzowana rozprawa mgr Agaty Borzyszkowskiej pt. *„Przebaczenie dyspozycyjne i wczesne nieadaptacyjne schematy a wybrane aspekty funkcjonowania w związkach intymnych kobiet pochodzących z rodzin z problemem alkoholowym”* stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w obrębie dyscypliny psychologia i **odpowiada ustawowym warunkom stawianym rozprawom doktorskim**. Dlatego wnoszę o dopuszczenie recenzowanej rozprawy do publicznej obrony.



Lublin, 25 maja 2021 r.

## Wykorzystana literatura:

Brock, J. P. (2015). Examining the relationships between early maladaptive schemas, forgiveness and vengeance (2015-99040-004; Numery 8-B(E)). ProQuest Information & Learning.

Cierpiątkowska, L., Sęk, H. (2019). Psychologia kliniczna. PWN



- Janovsky, T., Rock, A. J., Thorsteinsson, E. B., Clark, G. I., & Murray, C. V. (2020). The relationship between early maladaptive schemas and interpersonal problems: A meta-analytic review. *Clinical Psychology & Psychotherapy*, 27(3), 408–447. <https://doi.org/10.1002/cpp.2439>
- Kaleta, K., & Mróz, J. (2018). Przegląd kwestionariuszy do oceny przebaczenia dyspozycyjnego. *Polskie Forum Psychologiczne*, 23, 4.
- Simard, V., Moss, E., & Pascuzzo, K. (2011). Early maladaptive schemas and child and adult attachment: A 15-year longitudinal study. *Psychology And Psychotherapy*, 84(4), 349–366. <https://doi.org/10.1111/j.2044-8341.2010.02009.x>
- Thimm, J. C. (2013). Early maladaptive schemas and interpersonal problems: A circumplex analysis of the YSQ-SF. *International Journal of Psychology & Psychological Therapy*, 13(1), 113–124.
- Young, J., Klosko, J., & Weishaar, M. (2014). *Terapia schematów. Przewodnik praktyka*. GWP.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'K. Mróz', is located on the right side of the page, overlapping the text of the Young et al. (2014) reference.